

Przed 100 laty na łamach prasy na Śląsku Cieszyńskim pisano... (32/10/15)

Data publikacji: 10.10.2015 16:45

Przed Wami kolejny przegląd lokalnej prasy, wydawanej na Śląsku Cieszyńskim dokładnie sto lat temu. O czym pisano na łamach miejscowych gazet na początku października?

- Na początek informacje z „**Gwiazdki Cieszyńskiej**”: Z powodu imienin Monarchy, cesarza Franciszka Józefa I, w Cieszynie odbyły się uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich trzech wyznań. Wzięli w nich udział przedstawiciele wojska, władz rządowych i autonomicznych, różnych korporacji oraz towarzystw, a także setki mieszkańców miasta. Oprócz tego odbyły się osobne nabożeństwa dla młodzieży szkolnej. Gmachy rządowe, krajowe i miejskie ozdobiono chorągwiami.

- Czterdziestoletni jubileusz pracy w drukarni obchodził p. Karol Grzybek, kierownik drukarni Kutzer i Spółka. Pan Grzybek jako nadzwyczaj sumienny i gorliwy w swym zawodzie pracownik, również dzięki uprzejmemu i taktownemu postępowaniu zyskał sobie ogólne zaufanie. Jubilat otrzymał liczne życzenia i upominki ze strony swego chlebodawcy, a także personelu, gromada przyjaciół i znajomych.

- Czas na wiadomość ze skoczowskiego „**Ślązaka**”: z okazji 50-letnich rządów Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości, Izba handlowa i przemysłowa w Opawie założyła w 1907 roku fundusz, z którego jak każdego roku, tak i teraz rozdane będą zapomogi samodzielnym handlowcom i przemysłowcom ze Śląska. Podania potwierdzone przez gminę lub kompetentną spółkę wraz ze świadectwem moralności należy wnosić do 31 października 1915.

Służbistom pracującym przynajmniej przez 25 lat, przemysłowym robotnikom zatrudnionym przynajmniej przez 35 lat oraz robotnikom rzemieślniczym, zarabiającym co najmniej przez 26 lat, w jednym i tym samym fachu, mogą być przyznane premie i dyplomy. Odnośne podania z datami biograficznymi i ze świadectwem moralności należy wnosić na adres powyższy i do terminu wyżej podanego.

- „**Nowy Czas**” pisze o piekarzu L. z Frysztatu, który pomimo rozporządzenia c. k. prezydenta krajowego na Śląsku, piekł białe bułki z pszenicznej mąki i sprzedawał takowe po 10 halerzy za sztukę. Z tego powodu został skazany przez miejscowe c. k. starostwo na karę 1000 koron lub 100 dni aresztu.

- Na koniec wskazówki dla osób, które chcą posyłać paczki dla swoich krewnych Rosji i na Syberii. Takie pakunki muszą być silnie zapakowane i zaszyte w płótnie, nie mogą ważyć więcej niż 5kg i nie mogą zawierać ani listów, ani druków, ani gazet. Do opakowania nie wolno nawet używać papieru gazetowego. Pakiety te są wolne od opłaty i można je nadawać w każdym urzędzie pocztowym. Poleca się zamiast wielkiej paczki, posyłać kilka małych w odstępach mniej więcej jednego tygodnia.

- **Kącik anonsowy**: „**Stare meble** są zawsze tanio do nabycia u **M. Goldbergera, Cieszyn** („Pod gorolem”), *Neue Straße 3.*”

„*Najtańsze i najładniejsze roboty drukarskie wykonuje Drukarnia Henryka Nowaka. CIESZYN, ul. Niemiecka 30.*”

„**Dom** wraz z ogrodem i polem przy ul. Hażlaskiej 79 jest do **wynajęcia od 1. Stycznia 1916 r.** Bliższej informacji udzieli p. **Marya Fober, Cieszyn, Przykopa nr. 50.**”